

GŁOS WYBRZEŻA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 128 (2362)

GDĄSK, WTOREK 1 CZERWCA 1954 R.

CENA 20 GR.

Mistrzowie wysokiego urzędzi obradowali w Osłoninie

W niedzielę przybyli do PGR Osłonino w zespole Rumia - Zagerze (pow. Wejherowo) dyrektorzy i naczelnicy wydziałów produkcji roślinnej wszystkich istniejących w kraju centralnych zarządów PGR, kierownicy gospodarstw z Centralnego Zarządu PGR Pomorza oraz ok. 200 przodujących brygadistów i robotników rolnych, osiągniętych wynikiem w ogólnym konkursie w województwie. Wzięli oni udział w naradzie, poświęconej popularyzacji osiągnięć najlepszych w Polsce, mistrzowskiej brygady gospodarstwa Osłonino i omówieniu sposobów podniesienia produkcji rolniej PGR na wyższy poziom.

W naradzie uczestniczyli: sekretarz KW PZPR w Gdańsku tow. Kunat, kierownik wydz. rolnego KW PZPR tow. Witek, dyrektor Zarządu Techniki i Upraszczania Wiedzy Rolniczej w Ministerstwie PGR tow. Rabanowicz, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych i Leśnych tow. Nowicki oraz przewodniczący ORZZ w Gdańsku tow. Leitgeber.

W czasie narady załoga gospodarstwa Osłonino wezwiała wszystkie państwa gospodarstwa rolne w kraju do współzawodnictwa o tytuł najbardziej dochodowego gospodarstwa oraz do walki o wzorowe przeprowadzenie sianokosów i żniw, a także o terminowe przygotowanie żniw, sprzętu i ziarna do jesiennej kampanii siewnej.

W. R.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 28 bm. Posła Nadzwyczajnego i Ministra Północnego Belgii w Polsce hr. Hadelin de Meeus d'Argenteuil.

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa o ogólnej lustracji przeciwstonkowej

Po lustracjach wstępnych, których celem było wykrycie i zniszczenie wszystkich samosiewów, rady narodowe organizują obecnie pierwszą ogólną lustrację przeciwstonkową. Lustracja ta winna spowodować ujawnienie niedociągnięć i braków w lustracjach indywidualnych, przeprowadzonych zgodnie z uchwałą Prezydium Rady raz w tygodniu przez właścicieli i użytkowników gruntów.

W lustracji tej nie powinno zabraknąć nikogo, bowiem lustracja ogólna powinna wykryć przelane, dotychczas ogniska stonki.

Szczególnie ważną rolę w dopilnowaniu lustracji, jak i w terminowym likwidowaniu ognisk stonki ziemniaczanej mają do spełnienia rolne komisje gromadnicze.

Każdy rolnik biorący udział w powszechnej lustracji powinien zdawać sobie sprawę, że likwidacja pierwszych wiosennych chaszczycy chroni go przed licznym wystąpieniem stonki w późniejszych okresach.

Rady narodowe — w wypadku stwierdzonych niedociągnięć, tak ze strony chłopów jak i ze strony aparatu ochrony roślin, czy też innych pracowników państwowych — powinny natychmiast wycofać należyte konsekwencje.

Poza tym należy piętnować, przez ogłaszanie nazwisk, tych ludzi, którzy wykazali karygodne niedbalstwo z powodu nieodpowiedniego stosunku do tak ważnego zadania gospodarczego, jakim jest zwalczanie stonki.

Organizacje masowe powinny poprzez zmobilizowanie całego aktywnego dopilnować powszechnego udziału chłopów, robotników rolnych w pierwszej przeciwstonkowej lustracji.

Wszyscy powinniśmy pamiętać, że wygranie walki ze stonką ziemniaczaną, najgroźniejszą szkodnikiem naszych pól, zależy od naszej mobilizacji, od dyscypliny w wykonywaniu zarządzeń państwowych i aktywnej obywatelskiej postawy.

PIERWSZA LUSTRACJA PRZECIWSTONKOWA ODBĘDZIE SIĘ W WOJ. GDĄSKIM W DNIACH 8 — 9 CZERWCA.

Proletariusze wszystkich krajów
łączy się!

Dwa dalsze kutry „Arki” wykonały plan roczny

W dniu 28 bm., załogi dalszych dwóch kutrów „Arki” zameldowały o pełnym wykonaniu tegorocznych zadań połowowych.

Żaloga kutra „Gdy 32” w składzie: szypier JÓZEF PIPER, motorzysta TEODOR KONKEL, st. rybak CZESŁAW BUDZISZ i rybak PIOTR KLUSZCZYK — wykonała tegoroczny plan połowów w 100,2 proc.

Norbert Konkeli, Edmund Grubba, Leon Fabisz i Brunon Drzeżdżon, którzy stanowią załogę „Gdy 87”, wykonali plan czwartego roku sześciolatki w 100 proc. W ten sposób liczba kutrów „Arki”, które wykonywały już w pełni całoroczne zadania połowowe, powiększyła się do 8. Kto następny zamelduje o pełnym wykonaniu planu rocznego?

W Międzynarodowym Dniu Dziecka



Jak co dzień budzą się dziś przecierając piaską zaspę, jak co dzień idą rano do szkół, przedszkoli, bawią się w ogródkach jordanowskich, na podwórkach, w parkach. Jak co dzień — a jednak trochę inaczej. Jedne znajdują z rana na swej kolderece nową zabawkę, książkę, innym zulałka małej wplecie we włosy nową wstążkę, założy czyste ubranko. Dziś w przedszkolu będą obdarowane laskami, pójdą do teatru kukielkowego lub na przedstawienie... Jak kraj nasz długi i szeroki, we wszystkich miastach i wsiach dzieci nasze radośnie obchodzą swe święto, swój wielki dzień, w którym czują ze szczególną mocą, że są otoczone miłością wszystkich.

Jakże różni się dzisiejsze życie naszych dzieci od życia dzieci w Polsce, którą rządili kapitaliści i obzarnicy. Ogromna większość dzieci w Polsce sanacyjnej nie miała właściwie dzieciństwa. Znalą poniewierkę i głód, biedę, czworaczne izby czy wylotne rudery miejskie. Dla miliona dzieci nie było miejsca w szkołach. Toteż dla dziecka górniaka śląskiego szkoła życia była halą, gdzie dniami całymi wygrzebywało ono kawałki węgla. Dziecko biednego chłopca wraz z kromką chleba, otrzymywaną za pilnowanie krowy bogacza, poznawało gorzkie ustroju wyższego.

Już nigdy w naszym kraju dzieci nie zaznały krzywdy, głodu, nie będzie grozić im bezradność życia. Prawo dziecka do radości i szczęścia, tak oczywiste jak prawa przyrody, zostało w naszym państwie ludowym konstytucyjnie zagwarantowane. Z każdym dniem jest ono coraz pełniej, coraz lepiej wcielane w życie.

Dziś każda matka, każdy ojciec wie, że może wychowywać swe dzieci na prawych i pełnowartościowych ludzi, gdyż władza ludowa mu w tym pomaga, gdyż państwo nasze dokłada wszelkich wysiłków, by najmłodszym obywatelom zapewnić bezchmurne dzieciństwo. Dla nich to powstają przeciętnie co tydzień dwa nowe żłobki, dla nich buduje się pełne powietrza i słońca przedszkola, szkoły, świetlice, place do gier i zabaw. Dla nich wznosi się piękne palace młodzieńcze, domy harcerza, domy kultury, by tutaj znajdowały przyjemną rozrywkę, by mogły rozwijać swe zdolności i zamiłowania. Nowe przychodnie zdrowia, piękne wydawnictwa literatury dziecięcej, coraz liczniejsze ośrodki czasowe i kolonijne, teatry młodzieży, filmy dziecięce — oto niektóre tylko przejawy troski naszego państwa o młode pokolenie.

Dzięki tej pieczołowitej opiece nad matką i dzieckiem śmiertelność niemowląt spadła, w porównaniu z latami przedwojennymi, o 40,6 proc.; zaś przyrost naturalny w 1952 roku był o 82 proc. wyższy niż w 1938 roku.

Z ufnością patrzą dziś rodzice w przyszłość. Wiedzą, że dla każdego dziecka znajduje się miejsce w szkole. Dzięki rozbudowie sieci szkół podstawowych, których liczba w roku 1953-54 wynosiła 23.208, dzięki kształceniu nowych kadr nauczycielskich — uczęszczanie zostało w Polsce powszechność nauczania. Co więcej — już dzisiaj szkoła 7-klasowa objętych jest 87,3 proc. uczniów, a w niedalekiej przyszłości obejmie ona wszystkie dzieci. Stopniowo realizować będziemy w miastach — zgodnie z programem Frontu Narodowego — powszechność szkoły średniej.

I choć nie każde dziecko jeszcze mieszka w własnym domu, choć nie dla każdego znajduje się miejsce w przedszkolach i żłobkach, choć jeszcze wiele kłopotów związanych jest z wychowaniem dziecka, to jednak wszyscy wiemy, że trudność tę przeminą, że jutro będzie lepsze od dnia dzisiejszego. Reklamą tego są osiągnięcia pierwszego dziesięciolecia naszego niepodległego bytu. Nasza pewność coraz szerszego życia umacnia wskazany przez II Zjazd Partii program szybkiego podniesienia dobrobytu mas pracujących.

W walce tej wzorem i natchnieniem jest dla nas Związek Radziecki, kraj, w którym wszystkie bogactwa służą ludziom pracy, w którym dzieci są najmłodszym skarbem całego narodu. Doświadczenie i pomoc pierwszego kraju socjalizmu oraz braterska współpraca z wszystkimi pokój miłującymi narodami pomagają nam coraz szybciej budować trwałe fundamenty dobrobytu i pokoju.

W tym radośnym dla nas dniu nie wolno zapominać, że na świecie żyją miliony, miliony dzieci w nędzy i poniewierce, że kapitalizm zagraża drogę do życia godnego człowieka. W krajach gdzie najwyższym prawem jest zysk, a wysięg zbrodni potęguje wysiłek, milionom dzieci odmawia się prawa do normalnego rozwoju fizycznego i umysłowego. W Indonezji i w Indiach śmiertelność niemowląt przekracza 25 proc., w Syrii i w Egipcie dochodzi do 50 proc. W Hiszpanii 15 proc. dzieci w wieku szkolnym choruje na gruźlicę, w Grecji, Turcji i innych krajach choroby zakaźne i epidemie zabijają rokrocznie tysiące dzieci. Każda epidemia wiośnie dzieci na żebra, a tyfus, głód zmusza japońskiego chłopca do sprzedania swej córki bogaczowi za garść ryżu, brak środków do życia zmusza dzieci brazylijskie i irańskie do wycieczek w ich sily i zdrowie pracy na plantacjach i w fabrykach.

Toteż święto dziecka jest w krajach obozu kapitalistycznego dniem mobilizacji wszystkich matek i ojców, wszystkich ludzi naprawdę kochających dzieci, przeciw ciemnym mocom wojny, jest dniem walki o zwycięstwo pokoju na całym świecie, jest dniem gorącego protestu matki wieśniaczej przeciw zbrodniom imperializmu, który codziennie zagraża jej dziecku, matki — Francuzki, która nie chce, by syn jej dziś albo jutro ginął za wroga narodowy sprawę. Jest dniem manifestacji umiłowania, przyjaźni i pokoju, który — dziećmiom jest tak niezbędny jak słońce kwiatom.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka myślimy i uczuciami jesteśmy z tymi, którym nie dany jest wychowywać dzieci w pokoju. Z całych sił popieramy ich walkę, zdając sobie w pełni sprawę z tego, że tylko zwycięstwo wszystkich sił pokoju na całym świecie zapewni może szczęśliwe jutro dzieci wszystkich ras, wszystkich narodów.

Pod przewodnictwem KPZR narody ukraiński i rosyjski zmierzają ku komunizmowi

Uroczystości w 300 rocznicę zjednoczenia Ukrainy z Rosją

MOSKWA PAP. W niedzielę odbyła się w Moskwie na Placu Czerwonym dla uczczenia historycznej rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją defilada wojskowa i manifestacja ludności stolicy ZSRR.

Miejsca na trybunie Mauzoleum zajęli przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i kierownicy rządu radzieckiego, marszałkowie i admirałowie.

Po dokonaniu przeglądu wojsk marszałek Bułganin wygłosił przemówienie. Powiedział on m. in.:

Zjednoczenie dwóch wielkich narodów słowiańskich przyczyniło się do pogłębienia współpracy wojskowej,

gospodarczej i kulturalnej; w zdecydowany sposób wpłynęło ono na wzrost potęgi i autorytetu międzynarodowego Rosji i Ukrainy. Połączysz się na wieki z Rosją, narodził się wielki naród ukraiński uzyskał możliwość rozwoju narodowego.

W latach władzy radzieckiej braterska przyjaźń narodów ukraińskiego i rosyjskiego go jeszcze bardziej okrzepła. Przyjaźń ta została utrwalona w wspólnym wysiłkiem w

budowie społeczeństwa socjalistycznego i sementowana krwią przelaną we wspólnej walce o wolność i niepodległość w latach obecnej interwencji zbrojnej i w okresie Wielkiej Wojny Narodowej.

Pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego narody ukraiński i rosyjski, jak i wszystkie narody naszej potężnej ojczyzny, pewnym krokiem zmierzają ku świetlanemu jutru ludzkości — komunizmowi.

Po przemówieniu marszałka Bułganina rozpoczyna się defilada wojskowa. Na czele kroczą słuchacze akademii wojskowych. Idą oficerowie: lotnicy, czołgisti i artylerzyści.

Przez Plac Czerwony przechodzą marynarze, żołnierze wojsk pogranicznych. Sunie piechota zmotoryzowana, duńdzia działa różnych kalibrów. Powietrze, jak srebrzyste strzały, przecinają odrzuty.

Po zakończeniu defilady na Plac Czerwony wkraczają uczestnicy manifestacji.

Słowami wypisanymi na transparentach serdecznie witają ludność Moskwy swych braci ukraińskich i śle braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, wszystkim narodom walczącym o pokój i demokrację i socjalizm.

Przyjęcie na Kremlu 30 maja, z okazji 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów RFSSR wydały wielkie przyjęcie na Kremlu. W sal Gieorgiewskiej w Wielkim Pałacu Kremlowskim zgromadzili się członkowie rządu ZSRR, członkowie KC KPZR, członkowie rządu RFSSR, przybyli na sesję jubileuszową Rady Najwyższej RFSSR delegaci ukraińskiej SRR i innych republik związkowych.

Spółdzielcy Wybrzeża gościli chłopów z woj. łódzkiego

W dniach 29 i 30 maja br. gościli na Wybrzeżu 500-osobowa wycieczka małych i średnich chłopów z woj. łódzkiego, zorganizowana przez zarządy wojewódzkie ZSCh w Łodzi i Gdańsku.

W sobotę przed południem uczestnicy wycieczki zwiedzili gdańskie Stare Miasto, po południu zaś popłynęli statkiem „Barbara” wzdłuż wybrzeża z Gdańska do Gdyni.

W niedzielę rano wycieczkowicze, podzieleni na 10 grup, udali się autokarami w różne strony województwa do spółdzielni produkcyjnych w powiatach kościerskim, malborskim, tczewskim i starogardzkim.

Serdecznie witani we wszystkich spółdzielniach

chłopi z woj. łódzkiego zapoznali się z organizacją pracy w gospodarstwach zespółdzielczych, z osiągnięciami spółdzielców w podnoszeniu wydajności z ha i rozwoju hodowli.

Bogatsi w nowe doświadczenia uczestnicy wycieczki wyjechali z Wybrzeża pociągami turystycznym w niedzielę wieczorem z Tczewa, gdzie odbyło się pożegnanie gości.

Przyjaźń, pomoc i współpraca ze Związkiem Radzieckim ręką siły i rozkwitu Polski Ludowej

Przemówienie J. Dembowskiego na sesji jubileuszowej w Moskwie

MOSKWA PAP. Dnia 29 bm. na jubileuszowej sesji Rady Najwyższej RFSSR, zwołanej dla uczczenia 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją, przewodniczący delegacji Sejmu PRL Jan Dembowski wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

W tych doniosłych i uroczystych dniach pragniemy, jako delegacja Sejmu PRL, przekazać wam, a za waszym pośrednictwem bratnim narodom radzieckim serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego, (długo nie milknące oklaski).

Naród polski łączy się z uczuciami przyjaźni i solidarności z narodami rosyjskim, ukraińskim, białoruskim, litewskim i wszystkimi innymi narodami Związku Radzieckiego w obchodzie jubileuszu 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

300 lat temu dokonali się historyczny akt zjednoczenia Ukrainy z Rosją, akt, który stanowił uwięcenie wielowiekowych dążeń obu narodów. Lud ukraiński widział w Rosji, w kraju o tak bliskim języku i kulturze, swe go naturalnego sojusznika w walce z polską magnaterią i szlachcią.

Polskie klasy wyzyskujące — obszarnictwo i burżuazja — starały się krzewić w narodzie polskim uczucie wrogości do narodów Rosji, Ukrainy i Białorusi. Ale przełamały się temu zawsze sily postępu w narodzie polskim. Najlepsi jego synowie wysoko cenili tradycję wolnościową wyrażającą się w głębokim poczuciu solidarności wszystkich ludzi pracy.

Z głębokim wzruszeniem odtwarzamy obraz dwóch wielkich poetów — Puszkina i Mickiewicza — gdy okryli jednym płaszczem stojące nad brzegami Nowy marzył o lepszym jutrze swoich narodów. Mickiewicz w „głębiny syberyjskich rud” posyłał dekabrystom słowa otuchy i przyjaźni.

Polscy demokraci w XIX w. nieustannie podkreślali, że wrogiem narodu polskiego jest carat, który uciskał zarówno naród polski jak i narody Rosji, naród zaś rosyjski zawsze uważał za swego sojusznika, towarzysza walki o wolność.

Polska klasa robotnicza, spadkobierczyni i kontynuatorka postępowych tradycji narodu polskiego, od zarania swych dziejów walczyła w jednym szeregu z klasą robotniczą Rosji o wspólne cele. Krwią przelaną we wspólnych walkach na barikadach rewolucji 1905 r. cementowała klasa robotnicza Polski i Rosji przyjaźń naszych narodów.

W Związku Radzieckim od chwili jego powstania widział masę pracujących Polaków dzieje lepszego jutra całej ludzkości.

W ogniu wspólnej walki przeciwko hitleryzmowi, dzięki ki wspólnemu zwycięstwu Armii Radzieckiej i ujęciu władzy w Polsce przez lud polski, dokonali się historyczne zwroty w wielowiekowych stosunkach między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. Zrealizowane zostały marzenia najlepszych synów naszego kraju.

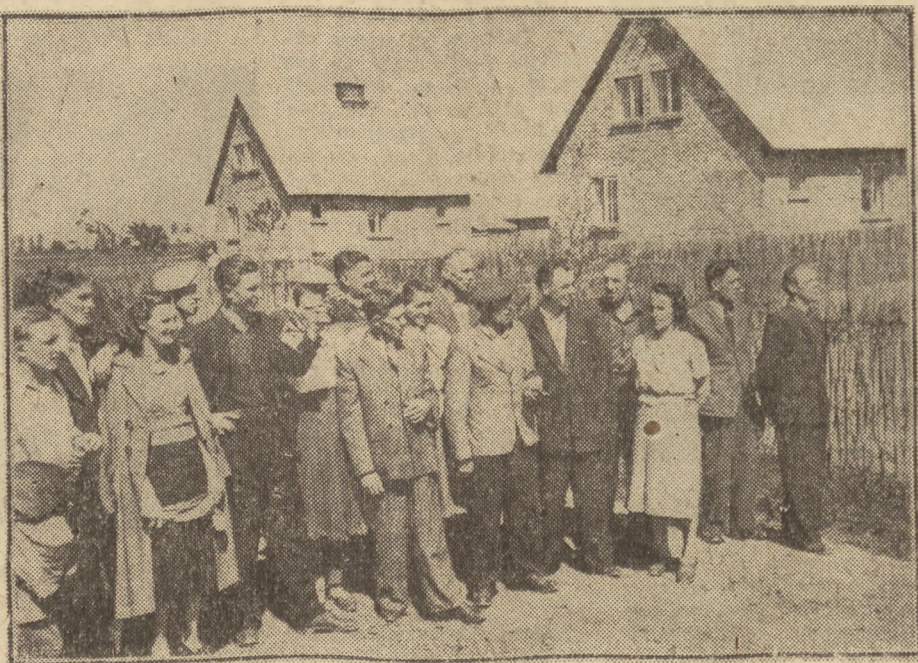
Przyjaźń, pomoc i współpraca ze Związkiem Radzieckim stanowią ręką siły i rozkwitu. W oparciu o pomoc Związku Radzieckiego naród polski, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dźwignął z ruin i zniszczeń swą ukończoną ojczyznę.

Uroczystość obchodzona 300 rocznicą zjednoczenia narodu rosyjskiego i ukraińskiego, święto jedności i przyjaźni narodów radzieckich, przyczyni się również do pogłębienia wiecznej przyjaźni między naszymi narodami.

W imieniu narodu polskiego życzymy naszym radzieckim towarzyszyom i przyjaciółom dalszych sukcesów w budownictwie komunizmu.

Niech żyje wieczna przyjaźń i braterstwo narodu polskiego i rosyjskiego!

Niech żyje pokój! (Huczenie, długotrwałe oklaski).



Na zdjęciu: chłopcy z pow. Brzeziny i Radomska, w woj. łódzkiej, z zainteresowaniem oglądają 1-rodzinne domki spółdzielców w Długim Polu, pow. gdański.

Fot. Z. Kosycars

Parlament sumienia ludzkości

W Berlinie zakończyły się obrady nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju. Ponad 300 delegatów reprezentujących 70 krajów brało udział w obradach. Jeśli przypomni sobie, że na wiedeńskim Kongresie Narodów w Obronie Pokoju reprezentowanych było 60 krajów, to widzimy, że sesja berlińska wykazała dalszy wzrost siły, dalsze rozszerzenie zasięgu tego najobrzydliwiejszego, najbardziej powszechnego ruchu, jaki zna ludzkość. Szczególnie uderza jeszcze szerszy udział przedstawicieli krajów azjatyckich w obradach berlińskiej sesji. Jest to jeszcze jedno potwierdzenie owego historycznego faktu, że narody Azji zdecydowanie wkroczyły na arenę wielkich wydarzeń międzynarodowych, wielkiej polityki, że ich głos rozlega się wszędzie, gdzie omawiane są kluczowe dla ludzkości zagadnienia.

Dla zrozumienia wagi obrad berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju musimy sobie przede wszystkim uzmysłowić, w jakich warunkach się one toczyły. W okresie ostatniego roku nadzieje narodów na utrwalenie pokoju poważnie wzrosły. Czy wzrost ten był uzasadniony? Bezsprzecznie tak. Przyczynił się do niego rozwój w Korei. Przyczynił się do niego, wczoraj w Berlinie, a dziś w Genewie, do którego doszło w wyniku konsekwentnej polityki polityki ZSRR, głoszącej, iż rokowania powinny być jedyną metodą regulowania sporów między państwami.

Czy znaczy to jednak, że awantury wojenne zapędziły w ślepe uliczki złośliwej broni? Wydarzenia ostatnich miesięcy świadczą, że tak rozumowanie byłoby niesłuszne. Amerykańscy rzecznicy „polityki siły” nie dają za wygraną. Gdy w czerwcu ub. r. stało się jasne, że pod naciskiem światowej opinii publicznej — a w tym również narodu amerykańskiego — będą musieli z bólem serca złożyć podpis pod aktem zawieszenia broni w Korei, zorganizowali prowokację berlińską, byleby tylko zadąć atmosferę międzynarodową, byleby tylko nie dopuścić do odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Gdy dojdzie do skutku konferencja berlińska, powitane zostało przez narody jako nowy ob-

jaw odprężenia, w sytuacji międzynarodowej, awantury wojennej przeprowadzili serię prowokacyjnych doświadczeń z bombą wodorową, doświadczeń, których celem jest m. in. zastraszenie i szantaż. A gdy nacisk światowej opinii publicznej — a i po części również nacisk ich własnych sojuszników, przerażonych awanturą polityką Waszyngtonu — spowodował, że pan Dulles musiał wyrazić zgodę na zorganizowanie konferencji genewskiej, to imperialiści amerykańscy próbowali stordować konferencję, nim się jeszcze rozpoczęła. Dziś gdy — wbrew ich woli — konferencja genewska wkracza w szósty tydzień obrad, nie szczędzą oni wysiłków, by nie dopuścić do porozumienia i takimi posunięciami, jak montowanie agresywnego paktu na Dalekim Wschodzie, groźbami interwencji USA w Indochinach starają się wytworzyć atmosferę nistery wojennej.

Sesja Światowej Rady Pokoju poświęciła swe obrady dwóm zasadniczym zagadnieniom: sprawie zapewnienia narodom bezpieczeństwa i niezależności oraz sprawie usunięcia groźby bomb atomowych i wodorowych. Obie te sprawy są przedmiotem szczególnej troski narodów. Narody zdają sobie bowiem sprawę, że ludzkość dysponuje dziś potężnymi źródłami energii, które w zależności od tego, jak i w jakich celach zostaną użyte, mogą zdecydować bądź o zagładzie narodów, bądź o ujarzmieniu przyrody w imię szczęścia ludzkości, w imię dobrego. Droga do bezpieczeństwa narodów prowadzi nie poprzez szantaż atomowy, lecz poprzez uroczyste zobowiązanie się wszystkich rządów, że raz na zawsze rezygnują ze stosowania broni atomowej i wodorowej, że — tak jak to niejednokrotnie proponował rząd ZSRR — obowiązująć będzie bezwzględny zakaz wszelkich rodzajów broni masowej zagłady, ścisła i skuteczna kontrola międzynarodowa nad przestrzeganiem tego zakazu. Atom służący pokojowi, a nie wojnie — oto myśl przewodnia dyskusji, która toczyła się nad tym zagadnieniem na berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju. Oto myśl zawarta w uchwale Światowej Rady Pokoju.

Jedną z podstaw, na których opiera się walka narodów o utrwalenie pokoju, jest zasada, że mimo różnych systemów politycznych czy społecznych wszystkie narody mogą pokojowo z sobą współżyć, że mają one wspólne interesy. „Każdy naród — stwierdza uchwała — może zagwarantować swe własne bezpieczeństwo przez zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim innym narodom”. Którędy prowadzi droga do zapewnienia tego bezpieczeństwa? Na to pytanie w wielu wypowiedziach padła jednobrzmiąca odpowiedź. Padła ona również z ust delegata Polski, wybitnego pisarza Jarosława Iwaszkiewicza, który wskazał, że Polska, pragnąc bezpieczeństwa dla siebie i dla wszystkich narodów świata, twarzą stoi na gruncie zasady zbiorowego bezpieczeństwa, której zwycięstwo oznaczałoby triumf idei rokowań i wykluczyłoby tak groźną dla pokoju światowego „politykę siły”. W przeciwnieństwie do waszyngtońskiej koncepcji rozbiłania Europy, rozbiłania świata na wrogie sobie bloki, radziecka koncepcja zbiorowego bezpieczeństwa, oparta na wzajemnym poszanowaniu, na nieinterwencji, na uznaniu prawa narodów do niezależności prowadzi do odprężenia międzynarodowego, prowadzi do utrwalenia pokoju.

Wielkie są cele, jakie stawiają sobie narody, wielkie są cele, jakie stawiają przed nimi uchwały Światowej Rady Pokoju. Czy są one osiągalne? Nie po raz pierwszy zadawaliśmy sobie pytanie: czy rokowania, czy budapeszteńska sesja Światowej Rady Pokoju wystosowała do narodów apel, by domagały się od swych rządów wejścia na drogę rokowań. I cel ten został osiągnięty: umilkły armaty w Korei, zarysowały się dziś możliwości położenia kresu wojnie w Indochinach, a przedstawiciele rządów zachodnich chcą nie chcą zasiadli za równo przy berlińskim, jak i przy genewskim stole obrad. Te fakty mają swoją głęboką wymowę. Obroncy pokoju, którzy dziś nadają ton światowej opinii publicznej, stanowią taką siłę, z którą każdy musi się liczyć.

Jest nasza дума, że stanowimy częścią tej przepięknej siły, wywierającej dziś przemożny wpływ na bieg wydarzeń międzynarodowych. Jest nasza дума, że głos narodu polskiego rozlega się wszędzie, gdzie w grę wchodzi sprawa najbliższa, najdroższa narodom — sprawa pokoju. Jest nasza дума, że naszym codziennym wysiłkiem umacniamy materialną potęgę ruchu, który na swoich szczytach wypisał słowa „POKÓJ”.

T. GUMOWSKI

III Zjazd Węgierskiej Partii Pracujących zakończył obrady

BUDAPEST PAP. Dnia 30 maja III Zjazd Węgierskiej Partii Pracujących zakończył obrady. Zjazd uchwalił nowy zmierzający do WPP oraz wybrał naczelne władze partii — Komitet Centralny liczący 71 członków i 19 zastępców członków oraz komisję rewizyjną składającą się z 19 członków.

Zamykając zjazd, tow. Matyas Rakosi wygłosił przemówienie, w którym podsumował wyniki obrad. M. Rakosi stwierdził, że dzięki działalności partii umocniła się jedność jej szeregów oraz więź partii z narodem, okrzepł sojusz klasy robotniczej z chłopstwem — sojusz stanowiący podstawę władzy ludowej.

Kończąc swe przemówienie M. Rakosi podkreślił — gwarantując naszych sukcesów, zarówno w przeszłości jak w przyszłości, jest wszechstronna pomoc, jakiej udziela nam nasz wyzwoliciel — bratni Związek Ra-

dzieci oraz kraje demokracji ludowej.

Mówca wznosił okrzyki na cześć Węgierskiej Partii Pracujących i na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Powstając z miejsc delegaci i goście odpiewali „Międzynarodówkę”.

Konferencja obrońców pokoju w Danii

KOPENHAGA PAP. W Odense odbyła się krajowa konferencja obrońców pokoju z udziałem 700 delegatów oraz gości z krajów skandynawskich.

Uczestnicy konferencji uchwalili tekst apelu do narodu duńskiego.

Uchwalono również tekst apelu do parlamentu i rządu. Uczestnicy konferencji wybrali krajowy komitet walki o pokój.

Dalszy ciąg „Pamiętnika francuskiego oficera” zamieścimy w n-rze jutrzejszym

W świecie kapitalistycznym „dzieciństwo, które powinno być wyłącznie okresem wychowania fizycznego i duchowego, składa się w ofierze chciwości bezlitosnej burżuazji: dzieci pozbawia się szkół i świeżego powietrza, aby ciągnąć z nich zyski dla panów fabrykantów” — tak oto pisał przed 100 laty o sytuacji



Według danych oficjalnych 70 proc. rodzin robotniczych w miastach USA nie ma zapewnionego minimum egzystencji. Od 1939 roku realne płace spadły o 40 proc., podczas gdy zyski monopolistów wzrosły siedmiokrotnie. Sytuacja, w sprawie, że sprzedawanie własnych dzieci nie jest zjawiskiem odosobnionym.

Na zdjęciu: Dzieci wystawiane przez rodziców na sprzedaż w Chicago. Na pierwszym planie ogłoszenie: „Czworo dzieci do sprzedania. Informacje wewnątrz”. Fot. — CAF

Masy pracujące RFSRR jeszcze ściślej zespółą się wokół partii i rządu w walce o zbudowanie komunizmu

Przemówienie A. M. Puzanowa na jubileuszowej sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA PAP. Na jubileuszowej sesji Rady Najwyższej RFSRR w dniu 29 bm. referat poświęcony 300-leciu zjednoczenia Ukrainy z Rosją wygłosił Przewodniczący Rady Ministrów RFSRR — A. M. Puzanow.

Powiedział on między innymi:

Dwa wielkie narody słowiańskie — rosyjski i ukraiński — przeżyły chlubny 300-letni szlak wytrwałej walki, ciężkich prób i bohaterstwa czynów. Ramię przy ramieniu walczyły one zarówno przeciwko obcym zarobcom, jak i przeciwko swym wewnętrznym wrogom — caratowi, obznanikom i kapitalistom.

Przyjaźń narodu rosyjskiego, ukraińskiego i wszystkich narodów ZSRR znalazła dobitny wyraz w walce o zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, umacniała się i hartowała w wojnie domowej z kontrowersją wewnętrzną i interwencją obcą, w bohaterstwie twórczej pracy nad budowaniem socjalizmu w naszym kraju.

Na naszej jubileuszowej sesji — oświadczył następnie mówca — obecna jest delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W osobach posłów do Sejmu witaliśmy gorąco bohaterów, młodych i doświadczonego, którzy walczyli o wolność naszego narodu i o jego przyszłość.

Naród polski, który należy do bratniej rodziny narodów słowiańskich, walczył niejednokrotnie wspólnie z narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim przeciwko wspólnym wrogom wewnętrznym i zewnętrznym. Przez długi czas masy pracujące

Polski wraz z narodami naszego kraju toczyły walkę przeciwko niewoli pańszczyźnianej i kapitalistycznej, przeciwko uciskowi caratu.

A. M. Puzanow nakreślił następnie dzieje wspólnych walk narodu ukraińskiego i rosyjskiego na przestrzeni wieków.

Nowy etap w ruchu rewolucyjnym w naszym kraju — powiedział następnie A. M. Puzanow — związany jest z pojawieniem się na arenie historycznej proletariatu i jego bojowej awangardy — partii komunistycznej, stworzonej i zahartowanej w wielkich bitwach klasowych przez genialnego wodza mas pracujących W. I. Lenina.

Po omówieniu udziału mas pracujących Ukrainy w walkach rewolucyjnych w latach 1905 — 1907, w okresie pierwszej wojny światowej, w bohaterstwie dniach powstania zbrojnego w październiku 1917 roku, A. M. Puzanow podkreślił:

Utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — stwierdził dalej mówca — było wielkim triumfem leninowsko — stalinowskiej polityki narodowościowej i jednocześnie klasową nacjonalistyczną burżuazji wszelkich odcieni, zadawało cios planom międzynarodowego imperializmu, który dążył do oderwania Ukrainy, Białorusi i innych republik radzieckich od RFSRR i do przekształcenia ich w swe kolonie.

Niewzruszona przyjaźń bratnich narodów radzieckich uwydatniła się ze szczególnością w okresie Wielkiej Wojny Narodowej. Na zew partii komunistycznej i rządu radzieckiego wszystkie na rody Kraju Rad powstały do obrony swej ojczyzny. Pod kierownictwem partii komunistycznej naród radziecki odniósł epokowe zwycięstwo — rozgromił najzacieśniej Hitlerowskich i imperialistów, a polski, ocenił narody Europy i Azji od niewoli faszystowskiej.

Charakteryzując sukcesy Związku Radzieckiego w od-

budowie powojennej, mówca stwierdził:

Zaden, największy nawet kraj kapitalistyczny, który by doznał tak strasznych zniszczeń, jakie wyrządził na Ukrainie najeźdźcy faszystowscy, nie mógłby podźwignąć się w tak krótkim czasie.

Wyrażając podziękowanie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządowi radzieckiemu za odznaczenie Federacji rosyjskiej Orderem Lenina, mówca zapewnił, że wszyscy ludzie pracy RFSRR jeszcze ściślej zespółą swe szeregi wokół ukochanej partii komunistycznej i rządu radzieckiego w walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w ZSRR.

W dalszej części swego referatu A. M. Puzanow omówił osiągnięcia federacji rosyjskiej w zakresie przemysłu, rolnictwa, ochrony zdrowia, oświaty i kultury. Stwierdził on między innymi, że produkcja przemysłowa w RFSRR była w 1953 roku 2,5 raza większa niż w roku 1940, wydobyć ropy naftowej — przeszło 4,5 raza, węgiel — 2,6 raza, produkcja stali i surowców zwiększyła się przeszło 2,5 raza, produkcja energii elektrycznej — 3 razy. Pomyślny rozwój przemysłu ciężkiego stworzył trwałą podstawę do radykalnego zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia.

W ciągu ubiegłych trzech lat pięćdziesiątka placów realna robotników i urzędników radzieckich wzrosła o 30 proc., zaś łączna suma dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów wzrosła o 34 proc.

Naród rosyjski słusznie szczerzy się tym, że Rosja jest ojczyzną leninizmu, że proletariatus rosyjski pierwszy w historii zapalił pochodnię rewolucji socjalistycznej i oświecił cały ludzkość drogą do szczęścia.

Obchody 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją — powiedział w zakończeniu A. M. Puzanow — mają duże znaczenie międzynarodowe. Ukazują one w całym blasku życie i pokojową twórczą pracę zespolonych ze sobą i równoprawnych narodów radzieckich.

A. M. Puzanow zakończył swój referat, wzniesieniem okrzyków na cześć przyjaźni dwóch wielkich narodów — rosyjskiego i ukraińskiego, na cześć przyjaźni wszystkich narodów radzieckich, na cześć rządu radzieckiego i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W sprawie ewakuacji rannych z Dien Bien Fu

Francuzi przyznają się do pogwałcenia porozumienia z 13 maja

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi: Jak podała Wietnamska Agencja Prasowa, delegacja francuskiego dowództwa naczelnego w Dien Bien Fu potwierdziła, że Francuzi bez uprzedzenia naruszyli porozumienie z 13 maja br. w sprawie ewakuacji rannych jeńców. Przedstawiciele francuscy zdają się za zwolnienie 858 rannych i wyrażają się z wielkim uznaniem o personelu lekarskim Wietnamskiej Armii Ludowej.

Powyższe oświadczenie za wartość jest w sprawozdaniu opublikowanym przez przedstawicieli dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej i przedstawicieli dowództwa naczelnego francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach o ewakuacji rannych jeńców francuskich zwolnionych w dniach 13 — 26 maja br.

Podajemy wyjątki z tego sprawozdania:

Ze ŚWIATA

O pokój w Azji

W Londynie odbył się 27 bm. wiec pod hasłem „Genewa to perspektywa pokoju w Azji”. Wiele zwolenników Azji, w tym postępowych działaczy społecznych.

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Kanady

Minister spraw zagranicznych Kanady Lester Pearson przemawiając w parlamencie oświadczył, iż Kanada nie powzięła żadnych zobowiązań wojkowych co do Indochin i nie przystąpiła do montowanego przez Stany Zjednoczone bloku krajów Azji południowo — wschodniej.

Ingerencja USA w sprawy Gwatemali

Ambasador Gwatemali w Boliwii Martinez Celada oświadczył, że Departament Stanu USA dąży do wyrzucenia nacisku na rządy krajów Ameryki Łacińskiej, by zmusić je do ingerencji w sprawy wewnętrzne Gwatemali, ponieważ Gwatemala od rzecza bezprawnie żądała koncernu amerykańskiego „United Fruit Co.”.

Proces oficerów armii egipskiej

W dniu 28 maja rozpoczął się przed specjalnym trybunałem w Kairze proces 16 oficerów armii egipskiej oskarżonych o „spisek mały” na celu obalenia przebiegającego reżimu”.

27 — 29 czerwca br. referendum ludowe w NRD

BERLIN PAP. Berlińska prasa demokratyczna publikowała 29 maja uchwałę rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie przeprowadzenia referendum ludowego, w którym ludność ma odpowiedzieć na następujące pytanie: „za układem o „europejskiej wspólnocie obronnej” i „układem ogólnym” oraz postawieniem wojsk okupacyjnych na okres 50 lat?”.

Decyzja ta powzięta została w myśl uchwały Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 26 maja 1954 roku.

W NRD referendum odbędzie się w dniach 27, 28 i 29 czerwca 1954 roku. Głosowanie będzie bezpośrednie i tajne. W głosowaniu wezmą u-

dział osoby mające stałe miejsce zamieszkania w NRD lub w demokratycznym sektorze Berlina, nie pozbawione praw wyborczych, w wieku od lat 16.

29 maja odbyło się w Berlinie pierwsze posiedzenie Narodowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

Rada Narodowa opublikowała komunikat, w którym wyraża wdzięczność rządowi NRD i Izbie Ludowej za przyjęcie propozycji przeprowadzenia referendum i potępiła sprzeczną z interesami narodu niemieckiego stanowisko niemieckiego Bundestagu. Rada Narodowa wezwała wszystkich niemieckich patriotów do zademonstrowania woli narodu niemieckiego, żądając zawarcia traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec.

„Ratujcie Genewę”

„Genewa — okupowane miasto. Tysiąc Chińczyków i co najmniej 1200 Rosjan uwięziono do Genewy. Ulicami jeżdżą ciężkie i samochody pancerne i karabiny maszynowe. Hotelie kontrolują wojskowe patrole i żołnierze, wyznaczeni do ochrony komunistycznych delegacji, które są zupełnie izolowane, gdyż bloki mieszkalne sąsiadujące z tymi hotelami opróżniono”.

Ten wyjątek z artykułu pisanego amerykańskiego dziennikarza, pisanego w dniach genewskiej konferencji, cytuję dosłownie ze szwajcarskiej gazety „La Suisse”. I dodaje: „W podobnym tonie napisany jest cały ten chorobliwy plód, zrodzony we Francji przez amerykańskie go dziennikarstwo, który — można śmiało powiedzieć — nigdy nie był w Genewie i w ogóle nie wie co to jest Szwajcaria. Swoją okropną historię zakończył amerykański dziennikarstwo: „Genewa będzie zamknięta dla turystów aż do października. Żelazna kurtyna opuściła się nad Genewą”.

Do komentarza gazety szwajcarskiej nie trzeba wiele dodawać. Łgarstwo dziennikarzy, po zastójce w służbie amerykańskich monopolistów, posuwa się do takich absurdów, byle rozhuścić antykomunistyczną i antypokojową histerię wśród swoich czytelników.

S. M.

Dzieci w krajach kapitalistycznych

milionów ludzi pracy i ich dzieci są nadal skazane na głodową egzystencję, na wyzysk i bezprawie.

Nawet prasa burżuazyjna nie jest w stanie ukryć tragicznej sytuacji dzieci. W artykule, omawiającym wyniki inspekcji, przeprowadzonej przez departament pracy USA w szeregu farm 28 stanów, czytamy m. in.: „Widziano mnóstwo dzieci pracujących przez długie godziny pod palącymi promieniami słońca. Przerwa w pracy za ledwie wystarczającą na spożycie zimnego śniadania oraz napięcie się wody. Dzieci, które przywożono na pola ciężarówkami, często krótko opuszczali dom o 6 rano i wracali dopiero po zachodzie słońca. Na plan-tacjach bawelny dzień roboczy dzieci 12 — 10, a na wet 8-letnich trwał niekiedy do dziesięć i pół godziny”.

Dzieci amerykańskie zatrudnia się nie tylko w rolnictwie. Według oficjalnych danych, zamieszczonych w prasie amerykańskiej, ponad 3 miliony dzieci i i wrostków w wieku 10 — 17 lat pracuje w różnych gałęziach przemysłu USA na równi z dorosłymi.

Stany Zjednoczone nie są pod tym względem odosobnione — wyzysk pracy dzieci w innych krajach kapitalistycznych ma również charakter masowy. W Japonii prawie 25 proc. ro-

botników przemysłowych stanowią dzieci. Setki tysięcy dzieci, w tym wiele 6-letnich — pracuje na polach obszarów hiszpańskich. Dzieci 600000 włoskich rodzin robotniczych żyją w barakach, grotach, szatach, cierpiąc głód i nędzę.

O warunkach życia dzieci w krajach kapitalistycznych sędzić też można na podstawie statystyki śmiertelności. W Paragwaju 70 proc. dzieci umiera w wieku poniżej 1 roku, w tym-

uki. Ciężka sytuacja materialna i niedostateczna ilość szkół uniemożliwiają wielu dzieciom ludzi pracy zdobyć choćby podstawowe wykształcenie. W książce „Skandaliczna sytuacja w szkolnictwie” Earl Conrad podkreśla, że w Stanach Zjednoczonych „co roku przerywa naukę w szkole podstawowej ponad milion uczniów, zmierzających do poszukiwania pracy zarobkowej”. Na Malajach, spośród 1700 tys. dzieci do szkół pod-



Dzieci robotniczych rodzin włoskich wychowują się w trudnych warunkach, cierpiąc głód i nędzę. Fot. — CAF

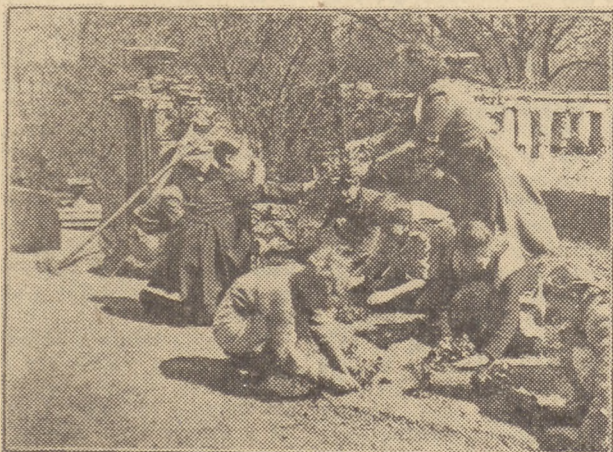
samym wieku umiera trzecia część dzieci w Brazylii i Boliwii.

Kapitalizm pozbawia do rasujące pokolenie wszystkich jego praw, w tym również — prawa do na-

stawowych uczeszcza za ledwie 300 tys., w Iranie z ogólnej liczby 3,5 miliona dzieci — uczy się w szkole tylko około 370 tysięcy.

Jednakże nawet ta zni-

Szczęśliwe dzieciństwo



Szczęśliwe dzieciństwo zapewniła swym najmłodszym obywatelom nasza ludowa ojczyzna. Sieć różnego typu zakładów wychowawczych, opiekuńczych, domów dziecka, przedszkoli i żłobków, piękne parki, zieleńce, wspaniałe wyposażone budynki i pałace, w których zamieszkały dzieci, tysiące kwalifikowanych pedagogów, wychowawczyń i przedszkolaków — wszystko to jest wyrazem głębokiej troski państwa ludowego o wychowanie w dobrobycie, radości i szczęściu naszego młodego pokolenia.

Na zdjęciach: grupa przedszkolaków z Państwowego Pogotowia Opiekunskiego w Sopocie na spacerze. Podczas gdy malcy spacerują lub bawią się bez troski w parku, starsi z wychowawczyń i towarzyszą im. W lewej części zdjęcia: grupa dzieci i dorosłych w parku. W prawej części zdjęcia: grupa dzieci i dorosłych w parku.

Fot. J. Staszewicz

Odnawiamy mieszkania na raty

Odmalowanie mieszkań i wykonanie drobnych napraw za gotówkę kosztuje zwykle dość sporo. Toteż wielu naszych czytelników ucieszy niewątpliwie wiadomością, że Związek Branżowy Spółdzielni Budowlanych woj. gdańskiego postanowił wykonywać różne usługi z zakresu budownictwa i remontów — na raty.

W pierwszej racie wpłaca się koszt materiału zużytego na odnawianie mieszkania. Całą należność za odnowienie mieszkania spłaca się w 6 ratach, poręczając spłatę weksłami.

Zamówienie na wszelkie roboty jak: malowanie mieszkań, naprawa sieci wod.-kan., założenie instalacji elektrycznej, wykonanie ram okiennych, drzwi itp. robót budowlanych — remontowych w Gdańsku — przyjmuje Spółdzielnia Wielobranżowa im. K. Świerczewskiego w Oliwie, przy ul. Grunwaldzkiej 571 (tel. 572-18), w Sopocie — Spółdzielnia Wielobranżowa im. F. Dzierżyńskiego, przy ul. Bitwy pod Płowcami 6 (tel. 516-00) oraz Spółdzielnia Malarska „Patent-Lak”, przy ul. Marchlewskiego 5 (tel. 524-70); w Gdyni Spółdzielnia Malarska przy ul. Staro-wiejskiej 37 (tel. 38-68).

Zamówienia na roboty remontowe — budowlane na raty — przyjmują również spółdzielnie w miastach powiatu wycich: w Elblągu — Spółdzielnia Budowlana przy ul. Wybrzeżnej 13; w Malborku — „Fundament” przy ul. Rokossovskiego 96; w Starogardzie — „Wieża” przy ul. Kosciuszki 36; w Kwidzynie — Kwidzińska Spółdzielnia Budowlana przy ul. Słowiańskiej 1 oraz w Tczewie — Spółdzielnia „Remont” przy ul. Dąbrowskiego 22.

KRONIKA DNIA

Wystawa reumatologiczna

Oddział Wojewódzki PCK w Gdańsku przenosił wystawę reumatologiczną, która miała być otwarta w Gdańsku przy ul. Długiej, do Sopotu na ul. Rokossovskiego 29. Wystawa jest czynna codziennie od godz. 9 do 15.

W Dniu Dziecka rubrykę tę poświęcimy naszym najmłodszym obywatelom. Jak i w co ubierać dzieci



Rysunek 1

do zabawy, na spacer czy na plażę — oto przecież kłopoty trapiące wszystkie troski we mamy.

Otóż odzież letnią dla dzie-

Rozszerzyć asortyment

Po obniżce cen w barach i lokalach gastronomicznych

Zgodnie z uchwałą KC PZPR i Rady Ministrów z dn. 15 maja br. zostały obniżone ceny na potrawy i napoje w barach i lokalach gastronomicznych. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wprowadziło jednolitą recepturę dla barów mlecznych w całym kraju.

Nie zdarzy się już więcej, że dania z tych samych potraw w poszczególnych barach różniły się ceną. Nowa jednolita receptura obejmuje szeroki asortyment dań zwłaszcza mlecznych.

Niestety w barach trójmiejskich jadalni nie wzbogacił się. Np. w barze nr 1 i 2 w Gdańsku sprzedaje się nadal tylko zupę: pomidorową i kaszkę mannę z mlekiem, a zup owocowych, chłodników i szampana mlecznego nadal brak. Budynków również daremnie dziś szukać w naszych barach. Z wielu punktów serów produkowanych przez Centralę Przemysłu Mleczarskiego w barach trójmiejskich znaleźć można zaledwie dwa: twarożek,

którego zresztą często brak i tyżyski.

A przecież nowy jadłospis barowy obejmuje aż 150 potraw, przy czym MHW nie ogranicza możliwości dalszego rozszerzenia asortymentu w zależności od upodobań konsumentów.

Kucharz Franciszek Bastą z Zakładu Gastronomicznego „Pod Zieloną Bramą” w Gdańsku stwierdził:

— Obniżka cen zobowiązuje nas do lepszego i smaczniejszego gotowania, a przede wszystkim do zwiększenia asortymentu we wszystkich zakładach gastronomicznych. Słusznie, lecz dodajemy: — i w barach.

Spodziewać się więc należy, że mistrz Bastą zacznie szybko realizować swoje słowa, a w jego ślady pójdą mistrzowie kuchni ze wszystkich barów i restauracji w trójmieście.

(W)

Zgłoś się do Wyższej Szkoły Filmowej

Produkcja filmu wymaga za trudnienia i zorganizowania pracy licznej załogi aktorów, statystów, plastyków, techników, wymaga dekoracji, za gospodarowania terenów do zdjęć plenerowych, przygotowania sprzętu technicznego, surowców, transportu itd. Dlatego też Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi kształci, oprócz reżyserów i operatorów, także samodzielnych pracowników ekonomiki i organizacji produkcji dla wytwórni filmowych. Kandydaci na studia w Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi mogą zgła-

DROBACI

Pracownicy Bazy Sprzętowo-Remontowej ZBM na Holmie, zebrał ostatnio ponad 200 ton złomu (złom — 5 ton złomu żelaznego i 1.481 kg złomu metali kolorowych). W zbiorce wyróżniła się brygada ślusarska ob. Dąbskiego, która dostarczyła 200 kg złomu metali kolorowych. Była brygada ob. Zdyba, która zebrała 120 kg złomu żelaznego.

(Z koresp. Z. Bałceraka)

Dzięki ofiarności społeczeństwa plan zbiórki na Spółdzielni Funduszu Odbudowy Stolicy za rok wykonany został w 12,7 proc. i przekroczył sumę pół miliona zł.

W ocenie pracy na 16 komitetów I miejsce przyznano Gdyni, II — Gdańskowi. Wyróżniono również 11 „Słusk” — komitetów SŁOS na czołowe miejsce wysunęły się powiaty: tczewski i lebski, a z gromadzkich: Kierwałd i Rukosin.

Za przykładem spółdzielni „Me talurgia”, która pierwsza wśród spółdzielni zamieszkałych podzieliła z pomocą wsi — posyła inne. I tak np. ekipy ze spółdzielni „Drzewiarz” co niedługo wyjeżdżają do PGR-ów w powiecie gdańskim. Personalny zespół „Technik” przeprowadza w remoncie 6 maszyn rolniczych dla OZR Stoczni Gdańskiej, a zespoły artystyczne rzemieślników ze spółdzielni „Budo wa”, „Metal” i „Elektrospółdzielnia” w Gdyni przygotowują obecnie program artystyczny, by w najbliższych dniach być stałymi gośćmi gdańskiej wsi.

SPORT-SPORT-SPORT
Nowy rekord świata na dystansie 5 km ustanowił Emil Zatopek na bieżni w Paryżu

Fenomenalny biegacz czesłowski mjr. Emil Zatopek jeszcze raz zadziwił świat wspaniałym wynikiem uzyskanym w niedzielę 30 km. na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Paryżu.

Zatopek, który startował na dystansie 5000 m uzyskał fantastyczny czas 15:57,2 bijąc tym samym o jedną sekundę dotychczasowy rekord świata ustanowiony jeszcze w roku 1942 przez Szweda Haegga.

Doskonały bieg Zatopek na stadionie Colombes, w którym pobili na rekord świata na 5000 m był żywiołowo oklaskiwany przez tysiące widzów.

Zatopek walczył jedynie z czasem gdyż przeciwnicy jego byli zbyt słabi, aby wytrzymać bardzo ostre tempo, które z miejsca narzucił mistrz olimpijski. Drugi na mecie Jugosłowianin Stritow przybył w czasie 14:42,2, a więc ok. 350 metrów za zwycięzcą. Międzyzawody Zatopek w rekordowym biegu na 5000 m były następujące: 1 km — 2:47,1, 2 km — 5:34,4, 3 km — 8:23,4, 4 km — 11:13,4, 5 km — 13:57,2.



Emil Zatopek

Drugie zwycięstwo siatkarzy polskich we Francji

Reprezentacyjne drużyny siatkarzy i siatkarki polskich rozegrały w Harnes (departament Pas de Calais) rewanżowe spotkanie z reprezentacją Francji.

Obydwa mecze zakończyły się ponownym zwycięstwem drużyn polskich. Ko biety wygrały 3:0 (15:12, 15:4, 15:1), a mężczyźni 3:1 (15:12, 16:14, 9:15, 15:12).

Siatkarki podobnie jak w Paryżu miały zdecydowaną przewagę. Siatkarki w całym ciągu przechodziły spa dek formy i grali poniżej swego normalnego poziomu. Reprezentacja Francji była wzmocniona zawodnikami z Algieru.

Zwycięstwo i remis szachisty Śliwy w Pradze

W I rundzie międzynarodowego turnieju szachowego rozegranego w Pradze, reprezentant Polski Śliwa wygrał z Basyanin (Egipt).

W II rundzie Polak zremisował z Bułgarem Miniewem.

OBWIESZCZENIA

Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne Dział Kadr anulują przepustki tymczasowe na rok 1953 — nr. 4, 7, 9, 10, 17, 18, 27, 51, 52, 53, 69, 75, 81, 100, 107, 112, 114, 122, 129, 150, 152, 158, 167, 169, 170, 172, 186, 208, 223, 235, 232, 242, 264, 279, 282, 329, 330, 369, 385, 396, 397, 398, 408, 410, 464, 488, 510, 555, 567, 584, 589, 773, 794, 798, 801, 843, 849, 859, 878, 942, 1009, 1124, 1384, 1387, 1497, 1512, 1527, 1600, 1646, 1666, 1694, 1737, 1709, 1911, 1911, 1940, 1941, 1946, 2163, 2198, 2200, 2206, 2207, 2210, 2437, 2437, 2449, 2453, 2465, 2484, 2492, 2575, 2599, 2736, 2737, 2753. Za rok 1954 następujące nr. nr: 2792, 2833, 2925, 2935, 2968, 3125, 3189, 3220, 3524, 3729, 3762.

Elbląska Fabryka Urządzeń Kuziennych Dział Kadr unieważnia przepustki stałe osobowe za rok 1953 wydane na nazwiska: Gajor Henryk 953, Michałowski Antoni 961, Fink Tadeusz 969, Wielechowski Roman 984, Dziekański Mieczysław 1008, Iwanicki Tadeusz 1011, Jurkowski Jan 1014, Preczuro Franciszek 1015, Kazimierz Janusz 1034, Dąbrowska Kazimierz 1039, Kłoczek Edward 1045, Bajewicz Roman 1047, Paczucki Stanisław 1049, Nowicki Jan 1073, Ługiewicz Lech 1076.

976-K

Centrala Produktów Naftowych unieważnia przepustki portowe wystawione na niższe podane nazwiska: Krywicki Ludwik 319, Mach Augustyn 326, Kowalski Kazimierz 327, Stróżewski Antoni 6037, Podbielski Stanisław 3538, Góralczyk Leon 3542, Ostrowski Leon 3706, Szymakiewicz Henryk 3707, Malinowski Antoni 3712, Brewczyk Ignacy 3721, Ambrost Dorota 1607, Kozak Kazimierz 1623, Uryń Andrzej 1663, Hynek Wacław 1692, Szymański Bolesław 1697, Żewak Wiktor 1700, Pałka Wacław 1713, Kwasiński Stanisław 1740, Borowski Marian 1750, Szydlowski Jan 1647, Liro Józef 1667, Bojaron Bolesław 1693, Chmielewski Antoni 1696, Osajda Tadeusz 1703, Byzdra Henryk 1716, Blahk Alfons 1728, Oksiński Piotr 1755, Stusik Marianna 21047.

Gdańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, Odcinek Budowlany w Gdyni anuluje tymczasowe przepustki uprawniające do wejścia na teren Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni nr. nr: 13542, 13642, 13736, 13889, 13890, 13891, 13943, 13948, 13949, 13983, 14399, 14415, 14453, 14426, 14504, 14505, 14765, 14963, 15105, 15108, 15109, 15112, 15139, 15119, 15283, 15788, 15792, 15904, 15907, 15909, 15910, 15920, 15929, 15931, 15932, 15933, 15938, 15941, 15948, 15973, 15975, 15979, 15981, 15982, 15999.

C. Hartwig S. A. w Gdańsku unieważnia przepustki tymczasowe na teren portu w Gdańsku na nazwiska: Andzka Stefania 17019, Szczylińska Krystyna 21269, Buda Krystyna 29689, Rekowski Izidor 38330, Masłowska Ludwika 19718, Nosowska Teresa 22401, Tomaszewski Bernard 33389, Borek Tadeusz 39912.

3559-G

Przed meczem z Warszawą

Dobre wyniki luczników

W sobotę i w niedzielę odbyły się we Wrzeszczu lucznicze zawody celem wyłonienia reprezentacji okręgu na mecz z Warszawą.

W trójboju długodystansowym 90, 70 i 50 m uzyskał 628 pkt., a w sumie trójboju krótko- i długodystansowego uzyskał 1241 pkt. A oto wyniki mężczyzn:

TRÓJBOJ krótkodystansowy 90, 70 i 50 m: 1) Gwoździłowicz (Włók niarz Oliwa) — 603 pkt., 2) Kązmierek (Ogniw MPBR) — 521 pkt., 3) Chwiot (Kolejarz Gdynia) — 439 pkt.

Kobiety: 1) Słupka (Kolejarz Gdynia) — 426 pkt., 2) Świstelnica (Ogniw MPBR) — 465 pkt., 3) Ptaszyńska (Kolejarz Gdynia) — 433 pkt.

TRÓJBOJ długodystansowy: 1) Gwoździłowicz (Włók niarz Oliwa) — 638 pkt., 2) Chwiot (Kolejarz Gdynia) — 521 pkt., 3) Ptaszyńska (Kolejarz Gdynia) — 408 pkt.

Kobiety: 1) Słupka (Kolejarz Gdynia) — 426 pkt., 2) Ptaszyńska (Kolejarz Gdynia) — 390 pkt., 3) Świstelnica (Ogniw MPBR) — 385 pkt.

Równocześnie odbyły się zawody juniorów, gdzie uzyskano 5 klas młodzieżowych.

W konkurencji I do 15 m: 1) Januszewicz (Ogniw) — 71 pkt., 2) Kowalewski (Ogniw) — 60 pkt., 3) Tarnowski (Kolejarz) — 59 pkt., 4) Chwiot (Kolejarz) — 56 pkt., 5) Kwiatkowski (Ogniw) — 55 pkt.

W zawodach brał udział zawodnik Kolejarza Gdynia, Ogniw MPBR, strażnik II Gdynia, Startu 55 Gdynia i Włók niarz Oliwa.

Gdańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, Odcinek Budowlany Gdynia anuluje tymczasowe przepustki uprawniające do wejścia na teren Gdyni Stoczni Remontowej w Gdyni nr. nr: 1254, 1255, 1256, 1257, 1258, 1259, 1260, 1861, 2202, 2241, 2242, 2243, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2423, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2714, 2761, 2638, 2280, 2906, 3083, 3087, 3111, 3149, 3160, 3202, 3286, 3302, 3502, 3503, 3585, 3587, 3588, 3592, 3638, 3639, 3649, 3655, 3731, 3797, 3810, 3827, 3896, 3912, 3926, 3931, 3988, 3989, 3999, 4000, 4001, 4002, 4004, 4006, 4041, 4044, 4059, 4060, 4071, 4090, 4147, 4153, 4236, 4237, 4238, 4268, 4323, 4331, 4353, 4354, 4534, 4538, 4585, 4604, 4638, 4640, 4646, 4633, 4690, 4692, 4714, 4715, 4783, 4806, 4878, 4901, 4938, 4958, 4976, 4977, 4978, 4981, 4982, 4983, 4984, 5030, 5071, 5090, 5091, 5104, 5114, 5155, 5156, 5166, 5189, 5193, 5239, 5251, 5252, 5253, 5255, 5365, 5441, 5459, 5525, 5445, 5611, 5663, 5689, 5694, 5695, 5716, 5717, 5726, 5732, 5748, 6126, 6342, 6349, 6350.

1030-K

Unieważnia się przepustki tymczasowe nr 32853 wydana przez Zarząd Portu Gdańsk na m-c wrzesień 1953 r. pracowników przedsiębiorstwa „Antarcy”.

1024-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Szef lub zastępca dz. inwestycji, technologicznych konstruktorów na pomoce warsztatowe, kierownika transportu, kier. rachuby zarobkowej, głównego księgowego lub zastępcę gł. księgowego O.Z.R., frezerów, toczarzy, wytaczaczy zatrudnia Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego, Elbląg, ul. Stoczniowa 2a. Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane z długoletnią praktyką zawodową. Warunki do omówienia, mieszkanie zapewnione.

1032-K

Samodzielnych projektantów — mechaników oraz kosztorysantów budowl. o wysokich kwalifikacjach przyjmie natychmiast Wojewódzkie Biuro Projektów Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Miszewskiego 17. Zgłoszenia należy składać w dziale kadr w godz. od 7 do 15, w sobotę do 13.

1038-K

Wykwalifikowanego pracownika ze znajomością branży elektrotechnicznej na stanowisko szefa działu zaopatrzenia zatrudni od zaraz Gdańskie Zjednoczenie Elektromontażowe. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w Gdańsku, ul. Chmielna 26/28. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie.

1040-K

Zawiadamia się, iż
DYREKCJA M.H.D. ART. SPOŻ.
Gdańsk — Śródmieście
przeniosła swoją siedzibę
z Gdańska — Wrzeszcza,
ul. Grunwaldzka nr 100/102
do Gdańska, ul. Chmielna 81/82, I piętro.

SPRAWY codzienne

ci najlepiej żyć z kretonów i płóciennych. Jedynie strojniesz sukienki czy ubranka na



Rysunek 2

różne okazje mogą być wykonane z jedwabiu lub lek-

kiej welenki w jasnych barwach. Ponieważ w tych sprawach najbardziej przekonujące są modele, przeto reprodukowujemy je w tekście, oczywiście w kolejności, która czyni zadość zasadzie: „kobiety mają pierwszeństwo”. O ubiorach dla chłopców pomówimy następnym razem.

Rysunek 1 — Estetyczna i ładna sukienka dla dziewczynki w wieku od 3 do 7 lat wykonana z jedwabiu lub lekkiej welenki. Kieszonka — aplikowana z cenniejszego materiału w kształcie doniczki z kwiatami.

Rysunek 2 — Sukienka z kretonu w prążki dla dziewczynki od 8 lat na wszystkie okazje. Bez bołera będzie ładny opalacz i wygodna



Rysunek 3

sukienka do zabawy w parku lub ogródku jordanowskim. Po włożeniu bołera można w tej sukience pójść nawet... na lody.

Rysunek 3 — Bardzo praktyczny komplet: sukieneczka z szelekami przypominającą fartuszek. Do kompletu — małe majteczki z tego samego materiału.